

Najmłodszy dawca żył tylko 100 minut - poznajcie tę wzruszającą historię

[Strona główna](#) » [Dziecko](#) » Najmłodszy dawca żył tylko 100 minut - poznajcie tę wzruszającą historię

Śmierć, zwłaszcza dziecka, to zawsze trudna i tragiczna rzecz. Jednak czasem można nadać jej niezwykle sens. Tego właśnie dokonali rodzice pewnego noworodka. Poznajcie ich historię.



Najmłodszy dawca organów żył tylko 100 minut - poznajcie jego historię

Odejście kogoś bliskiego to jedno z najtrudniejszych przeżyć jakie spada na człowieka. Kiedy do tego osobą, z którą musimy się na zawsze pożegnać jest dziecko, tragedia, zwłaszcza dla rodziców, jest naprawdę ogromna.

[Zobacz też: BYLI PEWNI, ŻE NOWORODEK UMRZE... W RAMIONACH RODZICÓW NAGLE ODZYSKAŁ ŻYCIE](#)

Teddy Houlston urodził się ze śmiertelną chorobą. Jego rodzice wiedzieli, że życie ich synka nie potrwa długo, dlatego już wcześniej podjęli rozmowę z lekarzami, by ich synek stał się najmłodszym dawcą organów w [Wielkiej Brytanii](#).

[Udostępnij Skomentuj](#)

Chłopczyk, który urodził się zaraz po swoim bracie bliźniaku zmarł około 100 minut po urodzeniu, ale jego nerki są teraz w ciele pacjenta, który cierpiał na ich niewydolność.

Początkowo lekarze nie wierzyli, że przeszczep od tak małego dziecka może się udać. Pielęgniarka, która specjalizuje się w przeszczepach narządów z NHS Blood and Transplant twierdzi, że całą procedurę była "niczym cud".

[Zobacz też: NIEZWYKŁE NAGRANIE USG - DZIECKO KLASZCZE W BRZUCHU, GDY MAMA MU ŚPIEWA](#)

- Kiedy Teddy odszedł, oczywiście było wiele smutku. Ale dzięki temu co udało się zrobić było także wiele radości - mówi Jess Evans, mama noworodka.

Choć oczywiście dla wszystkich śmierć Teddy'ego była wielkim przeżyciem, to dzięki uporowi rodziców i lekarzy, jego odejście nie było daremne.

Zobacz też:

Oto gwiazdy, które tragicznie straciły swoje dzieci

1/9 >





Źródło: Milionkobiet.pl

Foto: Shutterstock.com

